

BIULETYN

Nr 5 (754) • 19 stycznia 2011 • © PISM

Redakcja: Marcin Zaborowski (redaktor naczelny), Agnieszka Kopeć (sekretarz redakcji),
Łukasz Adamski, Beata Górka-Winter, Artur Gradziuk, Leszek Jesień,
Beata Wojna, Ernest Wyciszkiewicz

Chińska percepcja stosunków ChRL z Rosją

Justyna Szczudlik-Tatar

Pomimo że relacje chińsko-rosyjskie są określane jako strategiczne partnerstwo żadna ze stron nie przecenia znaczenia tego terminu. Rosja postrzega ChRL jako przeciwwagę dla USA oraz importera surowców. Traktuje również Chiny jako zagrożenie z uwagi na potencjalny napływ imigrantów do rosyjskiej Syberii oraz wzrost znaczenia ChRL w Azji Centralnej. Chiny natomiast widzą w Rosji dostawcę surowców energetycznych oraz partnera w utrzymaniu stabilności w regionie. Ostatni kryzys gospodarczy wpłynął na zmianę rosyjskiej polityki wobec Chin – głównie na poprawę relacji ekonomicznych. Nadal jednak stosunki dwustronne cechuje wzajemna nieufność.

Bliższa analiza relacji chińsko-rosyjskich wskazuje, że nie są one tak istotne jak się powszechnie sądzi. Potwierdza to dość ambiwalentny stosunek obu państw do strategicznego partnerstwa – terminu definiującego wzajemne relacje. Rosja jest zainteresowana dobrymi stosunkami z ChRL, ponieważ stanowi ona przeciwwagę dla USA. Chiny natomiast postrzegają Rosję głównie jako dostawcę surowców. Obaj partnerzy traktują siebie instrumentalnie.

Chińska percepcja polityki zagranicznej Rosji. Z punktu widzenia Chin politykę zagraniczną Federacji Rosyjskiej (FR) można podzielić na kilka okresów. Czas prezydentury Jelcyna jest postrzegany przez Chiny jako okres dyplomatycznego balansowania pomiędzy USA a ChRL, którego celem było dążenie do poprawy relacji z Zachodem. Miało to przekonać państwa europejskie i Stany Zjednoczone, że Rosja jest ważnym globalnym graczem. Chiny nazwały tę politykę mianem „oparcia się na jednej stronie” (jest to odwołanie do chińskiej polityki zagranicznej wczesnej epoki Mao Zedonga). „Jedna strona” Jelcyna odnosi się do Zachodu. Jednak nierealistyczne oczekiwania zbliżenia Rosji z Zachodem skłoniły FR do zmodyfikowania swojej polityki i poprawy relacji z Chinami. Pogarszające się stosunki z Zachodem - np. sprzeciw Rosji wobec rozszerzania NATO na wschód - były równoważone bliższymi relacjami z ChRL. Zdaniem władz w Pekinie polityka Rosji wobec Chin za prezydentury Jelcyna była rezultatem porażki rosyjskiej polityki wobec Zachodu. W tej sytuacji ChRL została potraktowana jako narzędzie, za pomocą którego chciano zwrócić uwagę państw zachodnich na Rosję jako poważnego globalnego gracza.

Polityka zagraniczna Putina wobec Chin jest postrzegana w ChRL jako pragmatyczna i racjonalna. Do 2001 r. stanowiła kontynuację polityki Jelcyna. Dowodem na to było wspólne oświadczenie Putina i Jiang Zemina z 2000 r., w którym przywódcy sprzeciwili się amerykańskiemu planowi budowy systemu obrony przeciwrakietowej. Lata 2001-2004 to czas zacieśnienia relacji FR z USA, a tym samym pogorszenie stosunków z Chinami. ChRL z zaskoczeniem przyjęła wiadomość o natychmiastowym poparciu przez Rosję Stanów Zjednoczonych w ich wojnie z terroryzmem. Ponadto pogorszyła się współpraca gospodarcza FR i Chin, głównie z powodu nieoczekiwanego odstąpienia Rosji od umowy z 2003 r. zawartej między Jukosem a CNPC o budowie rurociągu z FR do ChRL. Rosja zaakceptowała natomiast ofertę Japonii na budowę ropociągu do rosyjskiego portu Nachodka na wybrzeżu Pacyfiku omijającego Chiny. To posunięcie można uznać za próbę upolitycznienia kwestii rurociągu w celu podkreślenia statusu Rosji jako mocarstwa, z którym należy się liczyć. Dla Chin był to sygnał, że Rosja nie jest wiarygodnym partnerem.

Lata od 2004 do 2008 r., czyli do końca kadencji Putina jako prezydenta Rosji były okresem stabilnych relacji chińsko-rosyjskich. Odzwierciedlały to m.in.: delimitacja i demarkacja ponad 4300 km granicy między państwami; porozumienie o budowie ropociągu z Rosji do Chin będącej odnogą rurociągu ze wschodniej Syberii do Pacyfiku (Japonia ostatecznie wycofała ofertę finansowego wsparcia projektu ropociągu omijającego Chiny) oraz wspólne manewry wojskowe.

Polityka Rosji wobec Chin za prezydentury Miedwiediewa jest w Pekinie oceniana pozytywnie. Jednak bliższe relacje z ChRL są w głównej mierze wynikiem pogorszenia stosunków Rosji z USA i Europą po wojnie w Gruzji w 2008 r. Dla Chin jest to kolejne potwierdzenie, że rosyjska polityka wobec ChRL jest w znacznym stopniu wypadkową relacji FR z Zachodem.

Najważniejsze kwestie w stosunkach dwustronnych. Ostatni kryzys gospodarczy poważnie nadwyrężył rosyjską gospodarkę. Spadek cen ropy, której eksport stanowi podstawę rosyjskiej gospodarki, osłabił pozycję FR. Jednak polityka „resetu” prezydenta Obamy wobec Rosji, rezygnacja z budowy tarczy antyrakietowej w Europie Środkowej ogłoszona przez USA w 2009 r., wstrzymanie planów rozszerzenia NATO na wschód oraz wznowienie dialogu Rosja-NATO poprawiły międzynarodową pozycję Rosji. Zdaniem Chin te wszystkie okoliczności skłoniły FR do modyfikacji (*tiaozheng*) polityki wobec ChRL.

Za najważniejszą zmianę należy uznać porozumienie zawarte między Rosją a Chinami w 2009 r. o budowie rurociągu z FR do chińskiego miasta Daqing. Strona chińska zaoferowała rosyjskim firmom Rosneft i Transneft kredyt w wysokości 25 miliardów dolarów. Jest to pierwszy rurociąg łączący Rosję z Chinami. Rocznie będzie nim dostarczane 15 mln ton surowca. Projekt ten pozwoli zdywersyfikować rosyjski eksport, Chinom natomiast pomoże w większym zróżnicowaniu źródeł importu ropy. Rurociąg do Daqing został otwarty w styczniu br.

Rosja zamierza także zmienić strukturę handlu z Chinami. Obecnie FR eksportuje do ChRL głównie surowce – podatne na wahania światowej koniunktury. Rosja natomiast importuje z Chin towary przetworzone. Z punktu widzenia współpracy gospodarczej interesy Rosji i Chin nie są zbieżne. ChRL potrzebuje zaawansowanych technologii, surowców oraz rynków zbytu na swoje towary. Rosja jest atrakcyjnym partnerem dostarczającym technologie wojskowe, jednakże istnieje ryzyko kopiowania ich przez Chiny, stąd coraz większa niechęć FR do współpracy w tej dziedzinie. Rosja jest zainteresowana dywersyfikowaniem rynków zbytu w kwestii surowców, ale w znacznym stopniu ogranicza dostęp zagranicznym firmom do swoich zasobów. Jednocześnie Chiny zdają sobie sprawę, że Rosja nie będzie skłonna do otwarcia swojego rynku dla chińskich towarów ze względu na fakt, że są one konkurencyjne w porównaniu z produktami krajowymi.

W relacjach dwustronnych pewne kwestie mogą pogorszyć wzajemne stosunki. Należą do nich: antychińskie nastroje w Rosji związane z potencjalnym chińskim kolonializmem w słabo zaludnionej rosyjskiej Syberii (są one w znacznym stopniu wyolbrzymione); rywalizacja o wpływ w Azji Centralnej – Rosja chciałaby odgrywać rolę „patrona” krajów regionu, natomiast Chiny są zainteresowane dostępem do surowców energetycznych (w 2009 r. otwarto gazociąg z Turkmenistanu do Chin przez Uzbekistan i Kazachstan); a także współpraca wojskowa, która od 2007 r. uległa pogorszeniu. Powyższe kwestie mogą być postrzegane jako potencjalne punkty sporne w relacjach chińsko-rosyjskich w perspektywie krótko i średnioterminowej.

Perspektywy współpracy na arenie międzynarodowej. Chińsko-rosyjska współpraca na arenie globalnej w zdecydowanej większości nie jest oparta na zbieżnych interesach. Dobrym przykładem jest koncepcja BRIC – instytucji łączącej cztery rosnące mocarstwa o podobnym poziomie gospodarczego rozwoju i politycznych aspiracjach. Z perspektywy politycznej Chiny i Rosja mają odmienne wizje wyłaniającego się porządku globalnego. Celem Chin jest osiągnięcie statusu mocarstwa, natomiast Rosja chce być „biegunem” – państwem odgrywającym kluczową rolę między ChRL a USA, a także mocarstwem regionalnym w Azji Centralnej. Ponadto z punktu widzenia Chin rosyjska polityka ogranicza się do instrumentalnego traktowania ChRL jako przeciwwagi dla Stanów Zjednoczonych. Chiny - coraz bardziej pewne swojej pozycji - nie traktują Rosji jako partnera w swojej polityce wobec USA. Innymi słowy - Chiny nie potrzebują pośrednika w relacjach z USA.

Również interesy obu państw w Szanghajskiej Organizacji Współpracy (SOW) nie są zbieżne. Rosja jest zainteresowana przekształceniem SOW w instytucję o podobnym charakterze do NATO. Ponadto chce uczynić z Organizacji instrument w swojej polityce wobec USA i Europy. Chiny natomiast są przeciwne roli SOW jako „azjatyckiego NATO”, widząc w niej raczej platformę współpracy (głównie ekonomicznej) z państwami Azji Centralnej oraz mechanizm zwalczana „ekstremizmu, terroryzmu i separatyzmu”. Stabilność w regionie jest bowiem głównym celem Chin. Jednak prowokacyjna polityka Rosji – np. wojna w Gruzji w czasie olimpiady w Pekinie w 2008 r. czy ostatni spór z Japonią o wyspy Kurylskie – pogłębia nieufność ChRL wobec FR.